

works, he sensitized him to phenomena most important to the Polish culture and social life in the nineteenth and, perhaps, the twentieth century.

KEYWORDS

Bolesław Prus, history of Polish literature, Stanisław Fita



DOI: 10.18318/wiekxix.2017.34

MAGDALENA KREFT
(Uniwersytet Gdański)

„WYKOŁYSANA WODAMI NIEMNA”
ELIZA ORZESZKOWA STANISŁAWA FITY

MOJEMU PIERWSZEMU, a potem także ostatniemu w życiu, spotkaniu z Profesorem Stanisławem Fitą patronowała Eliza Orzeszkowa. Poznałam bowiem Profesora w Białej Podlaskiej pod koniec 2000 roku na konferencji „Literackie obrazy kultury polskiej – twórczość Elizy Orzeszkowej”. Ostatni zaś widziałam go w listopadzie 2010 roku w Warszawie na konferencji „Sekrety Orzeszkowej”. Wciąż pamiętam moment, gdy chcąc zdążyć na pociąg, wyszedł z sali, oglądając się za siebie i żegnając zebranych spojrzaniem¹.

Tytuł zbioru prac ofiarowanych Profesorowi z okazji jubileuszu: *Prus i inni*, trafnie oddaje specyfikę jego zainteresowań². Chociaż bowiem najważniejszy dla niego był Prus, to owi „inni” wcale nie niższą mieli rangę w Jego pracach i wcale nie tak mało poświęcał im czasu i uwagi. W gronie „innych” poczesne miejsce zajmowała Eliza Orzeszkowa. Profesor, sam urodzony w Iwiu, niedaleko Niemna, na pewno w jakiś szczególny i osobisty sposób postrzegał krajobrazy z jej powieści oraz pojmował myśli pisarki, na której życie i twórczość wywarła znaczący wpływ właśnie nadniemeńska mała ojczyzna.

Swój naukowy związek z dziedzictwem Elizy Orzeszkowej zasygnalizował mocno już w obszernej recenzji jej *Listów zebranych* (t. 1–7), napisanej w 1974 roku³. Omówienie edycji korespondencji przekształca się u Fity w zajmującą opowieść o pisarce, jej osobowości, różnorodności typów jej listowania, skali stylów, jak i o pracy jej edytora, Edmunda Jankowskiego. Wydaje się, że mało kto, tak jak wykonawca benedyktyńskiej pracy badawczej nad osobą i dziełem Bolesława Prusa, potrafił właściwie zanalizować i docenić żmudną pracę Edmunda Jankowskie-

- 1 Ostatnim wkładem Stanisława Fity do badań nad twórczością Orzeszkowej jest niewyłączony wówczas, ale złożony do druku w tomie pokonferencyjnym referat, który ukazał się już po śmierci autora. Zob. S. Fita, *Orzeszkowa a powieściopisarze młodopolscy*, w: *Sekrety Orzeszkowej*, red. G. Borkowska, M. Rudkowska, I. Wiśniewska, Warszawa 2012, s. 94–102.
- 2 *Prus i inni. Prace ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Ficie*, red. J.A. Malik, E. Paczoska, Lublin 2003.
- 3 S. Fita, *E. Orzeszkowa, Listy zebrane. T. 1–7*, „Pamiętnik Literacki” 1974, z. 2, s. 352–368.

go. Nie brak zresztą w tej recenzji Prusowskich nawiązań, gdy Fita zestawia dorobek epistolarny Orzeszkowej z listami autora *Lalki* czy gdy nazywa listy pisarki „panoramą życia grodzieńskiego”, panoramą, która, zdaniem badacza, „zdradza pewne powinowactwo z *Kronikami* Prusa”⁴.

Stanisław Fita czyta Orzeszkową i czyta Jankowskiego, wnikliwie i dowcipnie, obojgu poświęcając należną uwagę i komentarz. Ukazuje ujawniające się poprzez listy biografie Orzeszkowej i jej korespondentów, odsłania epokę i jej problemy, realia obyczajowe i uwikłania towarzyskie. Pisze o tle i kontekście społeczno-psychologicznym listowania. Opowiada o dziejach listów po śmierci pisarki, o pracy i zasługach Edmunda Jankowskiego i o Archiwum Elizy Orzeszkowej. Objaśnia koncepcję całości edycji. Skrupulatnie omawia problemy edytorskie, kwestie autografów, sprawy związane z pisownią, interpunkcją i datowaniem. Wychwytuje osobliwości stylu i pisowni Orzeszkowej. To właśnie uwagi edytorskie stanowią niezwykle wartościowy składnik owej recenzji. Staje się ona jednocześnie przewodnikiem do *Listów zebranych* i kompendium wiedzy o zawartości serii.

Edycja *Listów* jest więc dla Fity okazją do obserwacji tajników warsztatu pisarskiego ich autorki, jej życia prywatnego, otoczenia, biografii wielu osób. Nie brak mu przy tym żartobliwego dystansu do Orzeszkowej, gdy na przykład zestawia fragmenty jej oficjalnego listu do Józefa Ignacego Kraszewskiego (z wyrazami szacunku i entuzjazmu dla jego dzieł) z fragmentami jej bardziej osobistego listu do Leopolda Méyeta (gdzie te same dzieła ją „usypiają”, „ogłupiają”, a Kraszewski wydaje jej się „płaczliwy i pobożny”⁵). Zestawienie to zyskuje zresztą u Profesora funkcję wcale niebłahą, służy mu bowiem do zilustrowania innej koncepcji układu listów: porządkowanych nie blokami do poszczególnych adresatów, ale ułożonych chronologicznie, co umożliwiłoby prześledzenie jednej kwestii, ale omówionej przez Orzeszkową różnymi głosami, do różnych osób.

Fita docenia dowcipne i niewolne od subiektywnej pointy komentarze Jankowskiego *ad personam*, ale i sam potrafi wypalić z ironią, jak we fragmencie o jednym z korespondentów Orzeszkowej, którego tak anonsuje:

[...] domorosły „literat” ze Żmudzi, Nikodem Erazm Iwanowski, o którego kolejach życia niewiele wprawdzie dało się powiedzieć, za to zachowany w Archiwum i przytoczony w przypisie tekst – pożałuj Boże! – sonetu *Do Nadniemeńskiej Gwiazdy* (t. 1, s. 346) daje wystarczające wyobrażenie o randze jego „talentu”.⁶

Stanisław Fita uważa Jankowskiego za edytora „dostrojonego” doskonale do specyfiki korespondencji, którą sam nazywa, z wielką słusznością, „diariuszem życia autorki”⁷. Komentarze edytorskie są dla niego dowodem, że efekt pracy wydawcy może stanowić sam w sobie dzieło sztuki pisarskiej. Podążając za tą myślą,

4 Tamże, s. 368.

5 Tamże, s. 358.

6 Tamże, s. 365.

7 Tamże, s. 368.

można by dodać, że i omówienie cyklu *Listów zebranych* autorstwa Fity jest świetnie dostrojone do swego przedmiotu i niesie niezaprzeczną wartość historyczno-literacką.

Po opublikowaniu w 1976 roku kolejnego ósmego tomu *Listów zebranych* Stanisław Fita podąża dalej za Orzeszkową. Pisze recenzję, w której koncentruje się już nie na ukazaniu reguł i charakterystyki edycji, ale na pogłębieniu studiów nad listowną spuścizną autorki *Chama*⁸. Wychwytuje różnice w stosunku do poprzedniej serii i na tle korespondencji omawia obecność pisarki w polskim życiu społeczno-literackim ponad granicami zaborów, a także jej duchową więź z formacją Młodej Polski i Krakowem. Cytuje fragment jej listu do Mariana Zdziechowskiego (z 20 stycznia 1902 roku), pisma, które uważa za jedną z „najsławniejszych kart tej korespondencji”⁹. Z uznaniem pisze o Orzeszkowej, która mimo sławy literackiej nadal odpowiada na listy i prośby debutantów oraz młodych adeptów pióra. Do staje się przy tym od Fity (który kolejny raz udowadnia swą wrażliwość na komizm tkwiący w codziennych sytuacjach) hrabiemu Wincentemu Łosiowi, który został przez niego nazwany „zarozumiałym grafomanem”¹⁰. Ponownie z satysfakcją nagradza wartość komentarzy Edmunda Jankowskiego i podkreśla, że dzięki wytrwałej pracy edytora możemy poznać postacie z „gabinetu cieni” Orzeszkowej¹¹.

Po ukazaniu się ostatniego dziewiątego tomu edycji *Listów zebranych* w opracowaniu Edmunda Jankowskiego (1981 rok) Stanisław Fita znów wchodzi na pozycję recenzenta i także tym razem zmienia perspektywę: dokonuje podsumowania¹². Podsumowanie to ma zresztą dwie odsłony: jest laudacją dla Jankowskiego za kilkadziesiąt lat jego mrówczej pracy nad korespondencją Orzeszkowej, ale jest i finałowym *forte* dla osoby i zasług (tak prywatnych, jak i publicznych) autorki listów. Jej wizerunek wypełnia się poprzez ukazanie poważnych (jak kłopoty z cenzurą i wydawcami) oraz zwykłych, lecz trapiących ją problemów (jak ten, że jej poschły kwiaty). Fita przywołuje Orzeszkową – działaczkę polonijno-oświatową, animatorkę życia kulturalnego i zwykłą mieszkankę prowincjonalnego Grodna. Mocno i słusznie (a wcale nie brązowniczo) brzmią w zakończeniu pracy słowa o sylwetce duchowej pisarki: „[...] w której harmonijnie współgrają stanowczość i wyrozumiałość, godność i tolerancja, niezłomność przekonań w kwestiach podstawowych oraz umiejętność rozważnej i sprawiedliwej oceny wypadków i postaw kontrowersyjnych”¹³.

Nieczęsto można spotkać równie lapidarne i uderzające trafnością podsumowanie dorobku życia Orzeszkowej jak to, które zawarł Stanisław Fita w zakończe-

8 S. Fita, *E. Orzeszkowa, Listy zebrane. T. 8*, „Rocznik Literacki 1976”, Warszawa 1979, s. 172–176.

9 Tamże, s. 174.

10 Tamże, s. 175.

11 Tamże.

12 S. Fita, *E. Orzeszkowa, Listy zebrane. T. 9*, „Rocznik Literacki 1981”, Warszawa 1986, s. 152–156.

13 Tamże, s. 155.

niu trzeciej części recenzji *Listów zebranych*. Ich cykl wychodzi poza ramy wyznaczone gatunkiem, a przeistacza się w serię samoistnych artykułów poświęconych autorce *Nad Niemnem*.

Do prac Edmunda Jankowskiego powrócił jeszcze Fita po latach, gdy wraz ze współredaktorkami podjął się przygotowania pośmiertnego wydania jego zbioru studiów o Orzeszkowej *Z różnych sfer*¹⁴. On także sporządził biogram tego wybitnego znawcy życia i dzieł pisarki, zamieszczony w *Słowniku badaczy literatury polskiej*¹⁵. Ponad połowę hasła zajmuje omówienie prac i zasług Jankowskiego dla badań nad twórczością Orzeszkowej. Widać, że docenia on nie tylko naukowy, ale i literacki wymiar jego dorobku, wtedy na przykład, gdy pisze: „Jest to [monografia *Eliza Orzeszkowa* z serii PIW „Ludzie żywi”] książka odkrywczą [...], napisana z prawdziwym talentem literackim”¹⁶.

O ile jednak w hasle słownikowym z suchych faktów dotyczących Edmunda Jankowskiego wyłaniał się czarno-biały szkic bohatera, o tyle jego barwny portret odmalował Fita kilka lat później w artykule *Edmund Jankowski jako badacz i edytor dzieł Elizy Orzeszkowej*¹⁷. Nie jest to tylko, jak by się mogło zdawać, połączenie tego, co zawarł był poprzednio w słownikowym biogramie, z uwagami z trzech jego recenzji *Listów*. Powstała praca nowa, świeża, we wciągającej opowieści ukazująca Jankowskiego jako, owszem, biografę, edytora i komentatora, ale również jako poszukiwacza i detektywa, weryfikatora danych biograficznych, podróżnika po bibliotekach i archiwach, zdobywcę „trofeów” do zbioru, psychologa i pasjonata, portrecistę i „plotkarza” (w dobrym znaczeniu słowa: gawędziarza), dokumentalistę i utalentowanego pisarza czy „mistrza oszczędnej narracji”¹⁸. Fita pogłębia swą lekturę Orzeszkowej czytanej poprzez Jankowskiego, który „jako edytor i komentator [postawił sobie – M.K.] zadania maksymalne”; ukazuje mistrzostwo jego pracy i omawia jej rezultaty jako kolejne „wydarzenia edytorskie”¹⁹.

Zdecydowanie najważniejszą pracą Stanisława Fity, dotyczącą autorki *Melancholików*, tak w kontekście biograficznym, jak też interpretacyjnym, jest opublikowane w 1993 roku studium *Eliza Orzeszkowa w poszukiwaniu religii*²⁰. Trudno już obecnie wyobrazić sobie badanie twórczości pisarki bez tej rozprawy. Fita podjął się zadania trudnego i złożonego: „odtworzyć dzieje jej [Orzeszkowej] myśli

14 E. Jankowski, *Z różnych sfer. Studia i portrety*, red. M. Bokszczanin, S. Fita, D. Świerczyńska, Warszawa 1994.

15 S. Fita, *Jankowski Edmund Jerzy (1912–1991)*, w: *Słownik badaczy literatury polskiej*, red. J. Starnawski, t. 3, Łódź 2000, s. 145–149.

16 Tamże, s. 147.

17 S. Fita, *Edmund Jankowski jako badacz i edytor dzieł Elizy Orzeszkowej*, „Roczniki Humanistyczne” 2005, t. 53, z. 1, s. 197–209.

18 Tamże, s. 206.

19 Tamże, s. 202.

20 S. Fita, *Eliza Orzeszkowa w poszukiwaniu religii*, w: *Problematyka religijna w literaturze pozytywizmu i Młodej Polski. Świadectwa poszukiwań*, red. S. Fita, Lublin 1993, s. 65–97.

i życia wewnętrznego na tle wydarzeń epoki, kontaktów z ludźmi, a także zinterpretować zgodnie z intencjami autorki wymowę jej dzieł, w tym różne formy obecności w nich motywów i problematyki religijnej”²¹.

Uprzednia kilkuletnia i krytyczna lektura jej listów gruntownie go do tego zadania przygotowała. Z nadzwyczaj obszernym materiałem badawczym poradził sobie znakomicie. Meandry zmagania religijnych i „dzieje duszy” Orzeszkowej oraz jej bohaterów, nawet pewien nadmiar jej wypowiedzi prywatnych na ten temat, nie tylko go nie przytłoczyły, ale zainspirowały do interesującej opowieści, podzielonej na etapy i wiodącej ku zasadniczemu wnioskowi.

Materiał swego studium Fita uporządkował w układzie chronologicznym: według przebiegu życia pisarki oraz etapów poszukiwań Boga przez nią samą i bohaterów jej utworów. Ważne miejsce w tym układzie zajmują wstęp i zakończenie, to tu bowiem badacz zebrał zasadnicze motywy tych poszukiwań. Pierwszy, najbardziej krytyczny wobec nauki Kościoła i religii, okres życia Orzeszkowej ukazał z wycuciem, które kazało mu nawet wtedy – w krytycznej i niechętnej postawie pisarki – dostrzec zwiastuny ambiwalencji, światłości i załążki zmian. Pisał: „Ograniczenie religijności do sfery kultowej budziło jej największe zastrzeżenia, choć w ich formułowaniu kryje się, nie wyrażane nigdy bezpośrednio, przekonanie o wielkich możliwościach doskonalenia i uszlachetniania ludzi przez religię oraz o ogromnych szansach kształtowania przez nią postaw etycznych”²².

Każdy z trzech podrozdziałów studium tworzą dwie części: biograficzna i literacka. Odpowiada to wyznaczonym przez autora trzem etapom poszukiwań duchowych w życiu Orzeszkowej. Widzimy zatem, co kształtuje jej biografię na danym etapie (wydarzenia, lektury, inni ludzie, zespoły pytań) oraz odbicie tego w jej utworach.

Fita z uwagą wsłuchuje się w swą bohaterkę, podporządkowując jej swój tok wypowiedzi i to ją wysuwając cały czas na pierwszy plan. Sam skrywa się za oszczędnym, jasnym stylem, wolnym od patosu czy akademickiego namaszczenia. Zachowuje też niezależność od utartych schematów języka analizy i kanonów charakterystyki. A zatem o Pietrusi, bohaterce *Dziurdziów*, powie: „młoda, ładna niewiasta”, a o France z *Chama*: „dziewczyna płytka, ograniczona”, choć to właśnie Pietrusia jest dziewczyną, a Franka dojrzałą kobietą²³.

Na wielkie uznanie zasługuje kilkustronicowa analiza *Chama*, preradzająca się w osobne studium²⁴. Skrótowno, ale nie powierzchownie, świeżo i poetycko charakteryzuje Pawła („wykołysany wodami Niemna”²⁵). Fragmenty te czyta się nie tylko z pożytkiem, ale i z niekłamaną przyjemnością, jak tekst „nieprzefilozofowany” i nierutynowo napisany. Fita podkreśla rzadko odnotowywaną rangę

21 Tamże, s. 66.

22 Tamże, s. 69.

23 Tamże, s. 79.

24 Tamże, s. 79–83.

25 Tamże, s. 80.

spłotu „czucia i wiary” w opisie religijności Pawła²⁶. Warto przy tym podkreślić, iż opinie i wnioski badacza niejednemu raz wykraczają poza dziedzinę zakresloną tematem studium, wchodząc w sferę zagadnień poszukiwań światopoglądowych, etyki, powołania człowieka, natury i cywilizacji, horyzontu poglądów Orzeszkowej i jej bohaterów.

Najwięcej miejsca poświęcił Fita trzeciemu, ostatniemu etapowi drogi twórczej pisarki (lata dziewięćdziesiąte XIX wieku – początek XX wieku), obfitującemu jednak w najdonioślejsze dla podjętej tematyki dzieła i najwyrazistszą przemianę duchową Orzeszkowej. To tu właśnie autor powróci do prymatu związku „czucia i wiary” i wydobędzie go w najbardziej rozbudowanym fragmencie trzeciej części studium, poświęconym dylogii *Dwa bieguny* i *Ad astra*. „Ona – pisze Fita o Sewerynie Zdrojowskiej – czuje Boga sercem”²⁷. Wykład o *Ad astra*, powieści uznanej przez badacza za „syntezę przemyśleń pisarki”²⁸, stanowi zarazem syntezę wykładu o niej.

W finale pracy Stanisław Fita wypowiada „wyznanie wiary” Orzeszkowej, określa jego fundamenty i elementy składowe. Powraca znów do kwestii uczuć, podkreślając, że zarówno wiara w Boga, jak i w duszę nieśmiertelną, to dla pisarki „sprawa czucia”, nie zaś akt intelektualny. To tu objaśnia jej koncepcję religii, wiary i Boga, koncepcję nieśmiertelności duszy, zła i roli cierpienia, a także jej zamysły dotyczące doskonalenia człowieka oraz jego udziału w Bożym dziele stworzenia. Przybliży przemyślany przez Orzeszkową „dowód” na istnienie Boga. Charakteryzuje jej religijność, daleką jednak od posłuszeństwa kościelnemu „formułkom”, jak i obowiązkom kultu.

W refleksji badacza Orzeszkowa jawi się jako osoba głęboko „Boża”, bogata duchowo, która szczególnie w ostatnich dekadach swego życia silnie zakotwiczyła los i sposób myślenia w Bogu, czyniąc to zarazem w sposób daleki od oczekiwań środowisk klerykalnych, jak i od pokus religijnej autopromocji. Z żalem można przy tej okazji dodać, że Stanisław Fita jawi się jako niewykorzystany w pełni „orzeszkolog”. Pisząc studium o duchowości autorki *Ascetki*, zaświadczył bowiem gruntowną lekturę i przemyślenie tak jej listów, jak i całego dorobku publicystyczno-beletrystycznego. W jego cennej dla badań nad Prusem rozprawie o „pozytywiście ewangelicznym” znaleźć można dowód na to, że problem religijności Orzeszkowej rozważył już wcześniej i że wysnute wówczas wnioski pozwoliły mu na ukazanie ciekawych analogii w poglądach obojga pisarzy. W zakończeniu swego znanego studium o problematyce religijnej u Prusa tak bowiem pisał:

Wydaje się, że spośród współczesnych poszukujących Prus i Orzeszkowa byli sobie szczególnie bliscy i szli podobnymi drogami. Przywiązani do ideałów pokolenia, przekonani

26 „Właśnie to czucie jest istotną wartością i ważnym czynnikiem określającym wielkość jego człowieczeństwa” (tamże, s. 81).

27 Tamże, s. 92.

28 Tamże, s. 93.

o wartościach, którymi wzbogaciło ono – mimo wszystko – życie duchowe narodu, dążyli do ich wzbogacenia światłami zasad ewangelicznych.²⁹

Warto dodać, że niejedyn raz badacz porównywał drogi życiowe i artystyczne dwojga wybitnych pisarzy okresu pozytywizmu. Widać to szczególnie w studium *Prus i Orzeszkowa*, w którym skrupulatnie zgromadził i omówił wszelkie ich spotkania (te, które miały miejsce, i te, do których nie doszło), formy kontaktów oraz opinie wydawane o sobie nawzajem³⁰. Próby nawiązania kontaktu z Prusem kończyły się dla pisarki dotkliwą rekuzą. W jej opiniach o wypowiedziach publicystycznych i oficjalnych wystąpieniach autora *Lalki* Fita dostrzegął mimo wszystko, obok krytycyzmu, obiektywną aprobatę. To, co szczególnie interesowało badacza śledzącego kontakty obojga, to wskazanie tego, czego zabrakło w ich głosach i reakcjach oraz w ich stosunku do siebie nawzajem. Te nieobecności i pominięcia były dla niego znaczące.

Swoistym uzupełnieniem studium o meandrach religijności autorki *Ascetki* stanie się po kilkunastu latach artykuł Stanisława Fity, omawiający listowny dialog, jaki prowadziła przez pewien czas Orzeszkowa ze swym najpierw intelektualno-duchowym oponentem, a potem już przychylniejszym polemistą, wybitnym kaznodzieją, księdzem Witoldem Czeczottem, z którym omawiała kwestie natury moralnej i duchowej³¹.

Do jej twórczości powrócił badacz jeszcze kilkakrotnie w następnych latach, także w tych ze swoich prac, w których pisarka pojawia się tylko jako bohaterka tła czy przedstawicielka pokolenia³². W jednym z kolejnych artykułów, omawiającym młodzieńcze lektury pozytywistów, sporo miejsca poświęcił Fita właśnie Orzeszkowej³³. Szczegółowo zestawiał, wybrany ze wspomnień i listów, spis jej dziecięcych jeszcze, a potem młodzieńczych fascynacji czytelniczych. Przedstawił Orzeszkową z jej wczesnych lat miłkowskich i grodzieńskich, gdy zakresem lektur nie odstawała ona od formacji młodych warszawskich pozytywistów, gdy czytała i interpretowała Buckle'a, pisma materialistów niemieckich, przyrodników i tych autorów, których czytanie włączało ją w krwiobieg nowoczesnego i nowatorskiego życia umysłowego. To jej lektury były dla niego świetną ilustracją zwrotu po-

29 S. Fita, „Pozytywista ewangeliczny”. *Problematyka religijna w twórczości Bolesława Prusa*, w: tegoż, „Pozytywista ewangeliczny”. *Studia o Bolesławie Prusie*, Lublin 2008, s. 69 (pierwotny druk artykułu w 1987 roku).

30 S. Fita, *Prus i Orzeszkowa*, w: *Album gdańskie. Prace ofiarowane Profesorowi Józefowi Bachórzowi na siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin i pięćdziesięciolecie pracy nauczycielskiej*, red. J. Data, B. Oleksowicz, Gdańsk 2009, s. 582–590.

31 S. Fita, *Dialog „dwóch dusz odrębnie ukształtowanych”*. *Eliza Orzeszkowa – ks. Witold Czeczott*, w: *Modernizm: zapowiedzi, krystalizacje, kontynuacje*, red. A. Grzelak, M. Kurkiewicz, P. Siemaszko, Bydgoszcz 2009, s. 154–165.

32 Zob. np.: *Publicystyka okresu pozytywizmu. 1860–1900. Antologia*, oprac. S. Fita, Warszawa 2002.

33 S. Fita, *Młodzieńcze lektury pokolenia pozytywistów*, w: *Książka pokolenia. W kręgu lektur polskich doby postyczeniowej*, red. E. Paczoska, J. Sztachelska, Białystok 1994, s. 11–23.

kolenia pozytywistów ku tradycji i myśli Oświecenia. Upodobania światopoglądowe i estetyczne młodej Orzeszkowej wyrastały bowiem wyraźnie z domowej biblioteki jej ojca, Benedykta Pawłowskiego, prawnika i wielbiciela literatury francuskiej XVIII wieku. To ona, samotna kobieta żyjąca z dala od ośrodków nauki i kultury, wydała się autorowi najlepszym przykładem sposobu czytania tej generacji: „zachłannego, chaotycznego”, które jednak solidnie kształtowało zainteresowania, wybory i wyznawane zasady³⁴.

Stanisław Fita podjął się także zadania przybliżenia osoby i dzieła Elizy Orzeszkowej współczesnym czytelnikom zachodnim, ukazując ją na tle „dziedzictwa literatury europejskiej” (we francuskojęzycznym periodyku pod takimż tytułem)³⁵.

Wiek XXI otworzył Fita artykułem *Elizy Orzeszkowej myśli o patriotyzmie i kosmopolityzmie*³⁶. Sięgnął tym samym po temat nie tylko ponownie aktualny we współczesnej świadomości europejskiej, ale niezwykle istotny w światopoglądzie Orzeszkowej: jak być patriotą i Polakiem, gdy Europa i świat kuszą „paszтетem” i karierą; jak oceniać „*exodus młodzieży*” na Wschód i Zachód, czy i jak mu przeciwdziałać, jak go oceniać ze społeczno-politycznego i etycznego punktu widzenia. Badacz omówił nie tylko poglądy pisarki na te kwestie, ale ukazał ją też jako „publicystkę, działaczkę i organizatorkę życia kulturalnego”³⁷. Zasadniczym przedmiotem jego analizy stało się jej studium *Patriotyzm i kosmopolityzm* (1880). Czytelnik znajdzie w tekście Fity rzetelne i wielostronne omówienie owego studium, uwzględniające kontekst rozmaitych wypowiedzi pisarki, oficjalnych, prywatnych oraz literackich. Autor kontroluje równowagę wywodu, doceniając – w kwestii tak zapalnej i podatnej na publicystyczną dysproporcję – starania Orzeszkowej o zachowanie obiektywizmu. Fita parokrotnie podkreśla „dążenie do obiektywnego i wszechstronnego ujęcia zagadnienia” w toku jej wywodu i argumentacji³⁸. W ostatniej części swego artykułu badacz wskazuje na romantyczny rodowód jej koncepcji patriotyzmu, sięgając przy tym po Mickiewiczowską formułę mówiącą o „ludziach rozsądnych i ludziach szalonych” i sytuując patriotyzm Orzeszkowej po stronie tych drugich.

Stanisław Fita jest również autorem hasła *Eliza Orzeszkowa* zamieszczonego w *Wielkiej Encyklopedii PWN*³⁹. Ujął w nim rozmaite aspekty jej pracy literackiej, choć już nie działalności społecznej. Właściwym uzupełnieniem tych lakonicz-

34 Tamże, s. 19.

35 S. Fita, *Orzeszkowa*, w: *Le Patrimoine Littéraire Européen. Anthologie en langue française*, dir. J.-C. Polet, vol. 12: *La Mondialisation De L'Europe 1885–1922*, Bruxelles 2000, s. 390–391. Po biogramie zamieszczone zostały tłumaczenia na francuski fragmentów *Meira Ezołowicza* oraz *Chama*. W tym samym numerze Stanisław Fita zredagował też hasła *Prus* oraz *Sienkiewicz*.

36 S. Fita, *Elizy Orzeszkowej myśli o patriotyzmie i kosmopolityzmie*, w: *Twórczość Elizy Orzeszkowej*, red. K. Stępnik, Lublin 2001, s. 109–119.

37 Tamże, s. 110.

38 Tamże, s. 115.

39 *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 20, Warszawa 2004, s. 44.

nych informacji encyklopedycznych stał się artykuł, opublikowany przez autora dwa lata później, a będący przypomnieniem innych – nieliterackich – ważnych ról Orzeszkowej, odgrywanych przez nią w środowisku grodzieńskim: działaczki społeczno-oświatowej, organizatorki życia kulturalnego i przedsięwzięć charytatywnych, źródła pomysłów i inspiratorki działalności propolskiej. Artykuł ów, pod symbolicznie brzmiącym tytułem *Dom Orzeszkowej*, w widoczny sposób jest pisany pod duchowym patronatem Edmunda Jankowskiego, sięga po jego naukowy i gawędowy zarazem styl opowieści o autorce *Nizin*⁴⁰. Przypomniawszy w nim Fita rzecz tak istotną, a pewnie nie dosyć przypominaną: dom pisarki pełnił nie tylko funkcje mieszkalno-bytowe, ale przede wszystkim był przestrzenią duchową, przestrzenią intensywnej myśli i aktywnej działalności na rzecz innych. Był dosłownie szkołą i ochronką, biblioteką i czytelnią, szkołą dla panien i instytucją kultury, salą wykładową i koncertową, salą prób, miejscem zebrań i zbiorów darów oraz centrum logistyczno-korespondencyjnym – a wszystkie te zadania pełnił zarówno w legalnym, jak i w konspiracyjnym wymiarze.

Stanisław Fita w swojej długoletniej pracy naukowej i dydaktycznej na wielu płaszczyznach upowszechniał wiedzę o życiu i twórczości Elizy Orzeszkowej, także jako opiekun (promotor i recenzent) rozpraw doktorskich poświęconych pisarce. Jako promotor patronował pracy Beaty Obsulewicz-Niewińskiej *Rzymscy bohaterowie Elizy Orzeszkowej*. Jako recenzent z życzliwą uwagą opiniował rozprawy Magdaleny Kreft (*Problematyka miasta i cywilizacji urbanistycznej w twórczości Elizy Orzeszkowej*) oraz Iwony Wiśniewskiej (*Kalendarium życia i twórczości Elizy Orzeszkowej. 1841–1910*). Współautor znakomitego kalendarium życia i twórczości Prusa był bez wątpienia osobą uprawnioną do oceny kalendarium Orzeszkowej.

Chociaż summa prac Stanisława Fity, poświęconych autorce *Dwu biegunów*, w żadnej mierze nie dorównuje ilościowo temu, co Profesor napisał o Bolesławie Prusie, to trzeba powiedzieć z przekonaniem, że teksty przez Niego napisane stanowią ważny wkład w badania nad jej twórczością. Cykl recenzji *Listów zebranych*, artykuły oraz fragmenty rozproszone w antologiach, traktujące o istotnych aspektach jej światopoglądu, a przede wszystkim praca o religijności i duchowości Orzeszkowej, będąca już jednym z fundamentów naszego myślenia o niej, to dorobek trwale dopełniający jej wizerunek we współczesnej historii literatury.

Nie sprawdziły się gorzkie przepowiednie Orzeszkowej, które zapisała w liście do Konstantego Skirmuntta: „Pisał Pan w liście [...], że listy moje do Pana będą kiedyś czytane przez kogós, kto po mnie, o mnie pisać zechce. Nie spodziewam się tego. Powieściopisarze szybko przemijają. [...] Nie przejdą do potomności książki moje, a tym bardziej listy. Nie spodziewam się i nie pragnę tego”⁴¹.

40 S. Fita, *Dom Orzeszkowej*, w: *Wobec romantyzmu. Studia i szkice ofiarowane Profesor Danucie Zamącińskiej-Paluchowskiej*, red. M. Łukaszuk, M. Maciejewski, Lublin 2006, s. 391–399.

41 List z 23 września 1901 roku. E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, oprac. E. Jankowski, t. 9, Wrocław 1981, s. 251.

Myliła się jednak, przeszły bowiem do potomności jej listy i książki. Przetrwały w lekturze pokoleń czytelników oraz tych, którzy „o niej pisać zechcieli”. Badaczy takich jak Stanisław Fita.



Magdalena Kreft (University of Gdańsk)
e-mail: fpomks@ug.edu.pl

“ROCKED BY THE NIEMEN RIVER”. ELIZA ORZESZKOWA
ACCORDING TO STANISŁAW FITA

ABSTRACT

In his extensive scientific and didactic work Stanisław Fita spread the knowledge about the life and work of Eliza Orzeszkowa on multiple levels. Although the total amount of his work on the author of *Nad Niemnem* does not in any way match the amount of what the Professor wrote about Bolesław Prus, it must be said with conviction that his texts constitute an important contribution to the study of her work.

KEYWORDS

Eliza Orzeszkowa, history of Polish literature, Stanisław Fita